

Genzie, Preria

Fausti

Wstałam wczesnym rankiem
bo goni mnie znów czas
przykładam do ust szklanke
zbudził mnie słońca blask

Świeży

byłem w krainie snów
jadąc za siedem wzgórz
przede mną długa kręta droga
strach opuścił mnie już
bo za mną wciąż moje crew
jakbyś grali old blues
cała załoga rzuca karty na stół

Refren

Czy to sen czy to jawa
Chyba preria jest dla nas
Całkiem niezła zabawa
Wsiadam w siodło, lecę jak strzała

Czy to sen czy to jawa
Chyba preria jest dla nas
Całkiem niezła zabawa
Wsiadam w siodło, lecę jak strzała

Kostek

Prosta droga odkąd pcha mnie wiatr Dziś za plecami, do tej pory w twarz Czasem nie wiem dokąd,

Mortalcio

W moich oczach widzę siano i to nie jest hajs Znowu szósta rano, a ja nie wiem gdzie zgubiłem czas

Refren

Czy to sen czy to jawa
Chyba Preria jest dla nas
Całkiem niezła zabawa
Siadam w siodło, lecę jak strzała